

88

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.
(SZTAB GENERALNY)

Warszawa, dn. 19. sierpnia 1920 r.

45907
aa kw

Oddział II Informacyjny

Ew/5 № 36925 /II

Do
Adjutantury Generalnej.

Przesyła się notę Rządu Ukraińskiego "Do Narodów i Rządów Świata" do wiadomości.

1 załącznik.

l. Zast. Szefa Sztabu Gen.

K U L I N S K I m.p.

Za zgodność:

generał-pporucznik.

Przezdziel

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA
WARSZAWA

L. Dz. 45907 dnia 24/VIII 1920 r.
1 załącz. Wydział.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

DO PAŃSTW I NARODÓW.

W 1654 roku Państwo Ukraińskie z hetmanem Bohdanem Chmielnickim na czele zawarło z Rządem Państwa Moskiewskiego umowę, według której Ukraina i Moskwa, zachowując własną suwerenność, łączyły się w ścisły związek państwowy w celach obrony wspólnych i interesów obu narodów.

Od pierwszych wszakże lat istnienia moskiewsko-ukraińskiej unji na suwerenności narodu ukraińskiego zaciężyła żelazna ręka carów moskiewskich którzy wzięli niszczyć wszelkie cechy odrębności państwowej Ukrainy i pozbawiać jej ludność dawnych przywylejów i swobód. I od tego czasu w przeciągu trzech stuleci prowadzi naród ukraiński ciężką, uporczywą walkę przeciwko moskiewskiemu imperjalizmowi. W tej walce despoti moskiewscy usiłowali zniszczyć nie tylko niezależność państwową narodu ukraińskiego, ale i jego starą kulturę, język, starodawne zwyczaje i obyczaje.

Na całej przestrzeni Ukrainy szalały rządy moskiewskiego szowinizmu, wszystko co ukraińskie ulegało prześladowaniom, ginęli w więzieniach i na szubienicach najlepsi synowie Ojczyzny, walczący o najświętsze prawa narodu. Mieszczanie, szlachta i duchowieństwo Ukrainy przejmowały zewnętrzne cechy kultury moskiewskiej i zdawało się, że znikło samo oblicze narodowe, że zamarła i zginęła na zawsze sama idea odrębnej kultury ukraińskiej.

Los atoli zrządził inaczej. Nie mógł zginąć i nie zginął wolny czterdziesto-miljonowy naród ukraiński; spowity moskiewską ciemnotą, zakuty w kajdany moskiewskiej, carskiej niewoli, marzył on o lepszej przyszłości i czekał sposobnej chwili, aby powstać przeciwko swym odwiecznym ciemiężcom.

I ta chwila radosna nadeszła. Gdy pod zwycięskim naporem rewolucji w 1917 roku runęły strupieszące mury wszechrosyjskiego więzienia ludów, naród ukraiński ustami pierwszego swojego Parlamentu Rady Centralnej oznajmił całemu światu swą niezłomną wolę



wskrzeszenia niezależnego Państwa Ukraińskiego i ogłosił Ukraińską Republikę Ludową jako suwerenną i niezależną. Lecz centralizm moskiewski, przemalowany na czerwony kolor komunizmu, nie uznał najświętszego prawa narodu ukraińskiego do stanowienia o sobie i wydał wojnę młodej Republice Ukraińskiej. Odtąd w przeciągu trzech lat naród ukraiński prowadzi ciężką, krwawą walkę o wolność przeciw moskiewskim bolszewikom-komunistom, przeciw czerwonym armjom Lenina i Trockiego. Dziś ukraińskie masy ludowe wpatrzona po trzywiekowym ucisku w radosną zorzę wolności, nie złożą oręża dopóty, aż osiągną swój ostateczny cel - staną się gospodarzem we własnym domu, w Niepodległym Państwie Ukraińskim. Za każdym razem, gdy armjom sowieckim udało się zajmować terytorja Ukrainy, na całej przestrzeni kraju powstawał lud ukraiński i wyprzedzał wypędzał okupantów po za granice ojczyzny. Bolszewicy nawet wtedy, gdy formalnie panowali na Ukrainie, nigdy nie posiadali władzy faktycznej, nigdy nie byli uznani przez naród ukraiński. Trzymali się oni i trzymają na Ukrainie jedynie straszliwym, niesłychanym teroryzmem i dzikim pastwieniem się nad ludnością. Gdy w 1919 roku, pod kierunkiem Rządu U.R.L. z Atamanem Petlurą na czele, naród ukraiński oczyścił był niemal całą Ukrainę z wojsk sowieckich, zjawiała się naraz armja Denikina, usiłująca znów powrócić Ukrainę na łono jednej i niepodległej Rosji." Lecz czarny imperjalizm Denikina równie mało zadowolił ludność Ukraińską, jak i czerwony imperjalizm Lenina. Naród ukraiński powstał i przeciw łupieżczym bandom armji ochotniczej i zdecydował przez to o losach Denikinowskiej awantury.

Przekonawszy się o beznadziejności zwalczania ukraińskich dążeń narodowych, rosyjski rząd sowietów symulował uznanie niezawisłości Ukrainy i postawił na czele samozwańczego rządu Ukraińskiej Republiki sowieckiej swego agenta Rakowieckiego. Przebiegłe te stoli zabiegi rosyjskich bolszewików nie mogły zadowolić mas ludowych. Naród ukraiński walczył i walczy nie tylko o własną niepodległość państwową, ale i przeciw tej formie władzy, jaką narzucić mu chcą rosyjscy bolszewicy, i



85
100

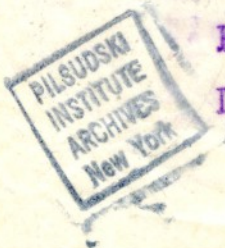
dzięki której bogata ziemia ukraińska w ciągu ostatnich paru lat zmieniła się w pustynię; nie oślepił przecie naród ukraiński i widzi doskonale jak o miedzę na przestrzeni całej Rosji zamarła komunikacja i handel, stanęły warsztaty i fabryki, jak niszczeje z głodu, chłodu i bezrobocia ludność miast - inteligencja i robotnicy. Widzi dobrze znękany naród ukraiński, jak pod obcasem czerwonego żołdaka giną zdobywcze wszechludzkiej kultury, jak w sowieckim czrezwyczajkach kona kwiat, mózg i duma narodu, jak szerzą się po Ukrainie śmiertelne zarazy, jak wreszcie samemu życiu ludności zagraża niebezpieczeństwo zagłady.

I nie pragnie naród ukraiński, nie pokoju lecz walki z najeźdźcą. Pragnie walki naród, który przez długie wieki marzył o spokojnej pracy na wolnej ziemi ukraińskiej. Nie wierzy on bowiem tym układom pokoju z bolszewikami, jakimi się cieszą narody Europy, które nie doświadczyły na sobie panowania sowietów. Nie wierzy - na liczne propozycje pokojowe różnych państw odpowiada powstaniem po całej Ukrainie, na Podolu, Wołyniu Chersońszczyźnie, Kijowszczyźnie, Połtawszczyźnie, Ekaterynosławszczyźnie i falekiej Charbowszczyźnie.

Ukraińskie wojsko republikańskie i Rząd U.R.L. z Atamanem Petlurą na czele nie mogły, nie miały prawa proponować pokoju sowieckiej Rosji dopóty, dopóki naród ukraiński domagał się nie pokoju, lecz walki, zwycięstwa i wyzwolenia.

Ale naród ukraiński prowadzi wojnę nie z rosyjskim narodem, ale z moskiewskim czerwonym i czarnym imperjalizmem. I rząd ukraiński wierzy niewzruszenie, że wolny ukraiński naród będzie mógł porozumieć się z braterskim narodem rosyjskim, z prawdziwą rosyjską demokracją.

Rząd U.R.L. i bohaterskie wojsko ukraińskie prowadzi walkę z bolszewikami w zupełnym odosobnieniu od całego świata, nie uznani przez mocarstwa, nie licząc na niczyją pomoc. Mocarstwa, które tak energicznie dopomagały jednoczesnemu walce Denikina z bolszewikami i z wyzwalającymi się narodami byłej



86 101

Rosji, nie chciały jednak nie widzieć o naszej nierównej walce, nie chciały uznać przyrodzonych praw narodu ukraińskiego i nie chciały w niczem dopomóc jego Rządowi, Państwu, rozumiejące doskonale całą grozę bolszewickiego niebezpieczeństwa nie chciały jednak zrozumieć, że w walce z bolszewikami trzeba się oprzeć o żywe siły narodów, wyzwalających się z pod sowieckiej Rosji. Nie rozumiał i nie rozumie tego cały świat cywilizowany, że naród ukraiński już przechorował komunistyczne demagogię i że świętym obowiązkiem potężnych kulturalnych państw i narodów dopomóc mu w jego walce o wolność z bolszewickim wandalizmem. Jedynie Państwa, wyrosłe na ruinach byłej Rosji i odczuwające na sobie okropności bolszewickiej zarazy, zrozumiały nas i uznały nasze prawo do walki.

W imieniu narodu ukraińskiego, Rząd U.R.L. oświadcza wobec całego świata, że pokój na wschodzie Europy, którego tak łakną Państwa Ententy, nastąpić może tylko wtedy, gdy suwerenny naród ukraiński zdobędzie prawo zwołania swej konstytuancy i swobodnego stanowienia na niej o losach swej ziemi, o tem czy ma być Ukraina całkiem niezależnym, samodzielnej państwem, czy też ma się połączyć z innymi państwami w jakiś większy organizm państwowy.

Gdyby takiego jednak prawa narodowi ukraińskiemu nie przyznano, gdyby nie dano mu możności stanowienia o własnym losie, nie będzie pokoju na ziemi ukraińskiej. Po długim śnie zbudziła się Ukraina do walki o swoją wolność i nie uda się już uspić żywiołowych sił ludu ani moskiewskim komunistycznym demagogom, ani reakcyjnym carskim generałom.

Pragnąc jedynie pokoju dla znękaney, zrujnowanej Ukrainy, Rząd U.R.L. oświadcza, że z radością zgodzi się na pokój, o ile okupacyjna armja sowiecka opuści terytorjum Ukrainy a Rząd U.R.L. otrzyma możność zwołania na zasadach demokratycznych konstytuancy, które zdecyduje ostatecznie o losach Ukrainy i ustanowi ład i porządek na ongi tak bogatej a dziś zrujnowanej Ziemi Ukraińskiej.

W imieniu Rządu Ukraińskiej Republiki Ludowej:

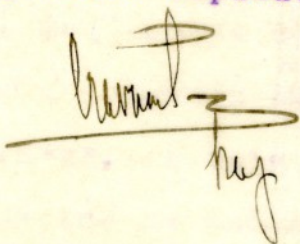
Prezydent Rady Ministrów: Władysław Prokopowicz,

Wice-Prezydent Rady Ministrów- Andrzej Liwickij,
Minister Spraw Zagranicznych: Andrij Nikowskij,

Warszawa

d.3.sierpnia 1920 r.

Za zgodność odpisu:



103

88